Cena zł. 5

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

EXPRESS ILUSTROWANY

ROK III. | ŁÓDŹ, ŚRODA 27 PAŹDZIERNIKA 1948 ROKU. | Nr. 297 (951)

I czołgi nie pomogą!

Górnicy francuscy trzymają w swych rękach ponad 100 kopalń

Policja i wojsko walczą ze strajkującymi, używając wszystkich gatunków broni. W północnej Francji barykady ustawione przez górników były atakowane za pomocą **ciężkich czołgów.** Na 120 kopalń tylko 15 znajduje się w rękach wojska. 100 osób zostało aresztowanych.

Do najostrzejszego starcia doszło na południu Francji, gdzie policja posługiwała się **ręcznymi granatami.** CGT wydało oświadczenie, w którym zapewnia, że najostrzejsza akcja rządu **nie doprowadzi do złamania strajku.**

Komitet wykonawczy CGT zwrócił się do wszystkich górników, marynarzy i pracowników portowych, a przede wszystkim angielskich i amerykańskich, o poparcie strajku we Francji. Na wczorajszym posiedzeniu gabinetu zapadła oficjalna decyzja **użycia siły celem zwalczenia strajku.** Gabinet premiera Queuille postanowił podnieść ceny artykułów żywnościowych.

W nocy z 23 na 24-go października liczne oddziały policji pod dowództwem gen. Norbert i prefekta departamentu Seine et Loire **atakowały przez 18 godzin kopalnię w Alouttes,** obsadzoną przez bezbronnych górników. W departamencie Loiry panuje 24-ro godzinny strajk żałobny po rozstrzelanych w Firmigny. W zajściach koło Alais w południowej Francji jeden robotnik został zabity, 8 rannych. Wczoraj rano doszło do ostrego starcia w departamencie Gard. Dla wyobrażenia sobie, jakich sił używa rząd w walce przeciw górnikom, wystarczy wspomnieć, że **w samym tylko okręgu Valenciennes zgrupowano 30.000 żołnierzy.**

Solidarność Włochów...

Włoski oddział C.G.T. wezwał ministerstwo spraw zagranicznych do interwencji w Paryżu celem obronienia robotników włoskich we Francji, solidaryzujących się z ruchem strajkowym, przed represjami ze strony władz francuskich.

...i Holendrów

Jak donosi dziennik „De Waarheid", postępowe zjednoczenie holenderskich związków zawodowych „Einheid Vakzentrale" wyraziło solidarność ze strajkującymi górnikami francuskimi. W opublikowanej rezolucji zjednoczenie stwierdza, że robotnicy holenderscy gotowi są przyjąć na okres kilku tygodni około 10 tysięcy dzieci strajkujących robotników francuskich.

Śląsk uczci pracą

zjednoczenie polskiej klasy robotniczej

Jedni z pierwszych zareagowali na wiadomość o ustaleniu terminu Kongresu Zjednoczeniowego PPR i PPS górnicy śląscy.

W dniu 26 bm. odbyła się na kopalni Zabrze-Wschód olbrzymia manifestacja, w której około 2.000 górników i pracowników umysłowych dało wyraz swej radości. Witając zjednoczenie polskiej klasy robotniczej, zebrani zadeklarowali dla jego uczczenia wykonanie rocznego planu wydobycia węgla do dnia 30 listopada rb.

Po manifestacji uformował się pochód, który przy dźwiękach orkiestry przemaszerował ulicami miasta, kierując się do drugiej kopalni Zabrza — „Zabrze-Zachód".

Na dziedzińcu kopalni zebrani górnicy przyjęli, wśród powszechnego entuzjazmu do wiadomości uchwały swoich towarzyszy pracy.

W odpowiedzi na przemówienie przedstawiciela PPR ob. Krauze również załoga kopalni „Zabrze-Zachód" postanowiła uczcić Kongres Zjednoczeniowy PPR i PPS wykonaniem planu wydobycia do 30 listopada.

Manifestację zakończono odegraniem „Międzynarodówki".

Wbrew rozkazom USA

Anglia wypełni warunki umowy handlowej z ZSRR

W Londynie podano do wiadomości, że Wielka Brytania postanowiła dostarczyć Zw. Radzieckiemu

WSZYSTKIE TOWARY

wymienione w zeszłorocznym brytyjsko - radzieckim układzie handlowym, nawet jeżeli towary te znajdują się pomiędzy artykułami, których na zasadzie dwustronnego anglo - amerykańskiego marshallowskiego układu nie wolno sprzedawać Związkowi Radzieckiemu. Wspomniana decyzja brytyjska wypłynęła z faktu, że Zw. Radziecki przysłał do Anglii o 14.000 ton zboża więcej, aniżeli zobowiązał się to uczynić na zasadzie wyżej wymienionego układu. ZSRR dostarczyć miał bowiem 750.000 ton ziarna, a dostarczył 764.000 ton.

Dążenia amerykańskie, mające na celu wywarcie presji na Anglię, aby ograniczyła swoje stosunki handlowe ze Zw. Radzieckim, poniosły więc

CAŁKOWITE FIASKO.

Brytyjskie Foreign Office oświadczyło, że kiedy w grudniu ub. r. podpisany został anglo - radziecki układ krótkoterminowy, nie było jeszcze wiadomo, iż St. Zjednoczone nałożą na kraje marshallowskie ograniczenia, dotyczące stosunków handlowych ze Zw. Radzieckim.

Oświadczenie oficjalnych czynników brytyjskich jest szeroko komentowane w londyńskich kołach politycznych. Podkreśla się zgodnie, że w obliczu rosnących z dnia na dzień trudności ekonomicznych W. Brytanii, rząd zaczyna sobie zdawać sprawę, że

JEDYNIE WSPÓŁPRACA

handlowa z Europą Wschodnią może uratować Anglię od klęski.

Osławiony plan Marshalla nie tylko nie polepsza sytuacji, lecz pogłębia kryzys. Dlatego też rząd postanowił wbrew warunkom, podyktowanym przez plan Marshalla, wypełnić swoje zobowiązania, wynikające z umowy handlowej z ZSRR.

„Skromna renta"

W liście opublikowanym przez „Giornale d'Italia", dr. Formichella, radca prawny rodziny Mussoliniego wyraża „wielkie niezadowolenie" swych klientów z powodu zwłoki jaka chwilowo nastąpiła w wypłacie pensji państwowych poszczególnym członkom rodziny Mussoliniego.

Jednocześnie przyznał on, że „skromna renta", jaką otrzymuje wdowa po dyktatorze, Rachela Mussolini, od rządu włoskiego, wypłacana jest nadal regularnie.

Z tajników życia USA

Dochody amerykańskich przemysłowców włókienniczych wyniosły w ub. roku sumę 2 miliardów dol. tj. tyle, ile zarobili oni na przestrzeni 14 lat — od 1929-1942 r.

Na fakt tak olbrzymich zysków zwrócił uwagę Wallace w swym przemówieniu, wygłoszonym w wielkim ośrodku przemysłowym — Patterson (stan New Jersey). Wallace podkreślił, że podczas, gdy zarobki przemysłowców doszły do zawrotnych sum, wynagrodzenia dla robotników nie wystarczają na opędzenie najniezbędniejszych nawet potrzeb.

Potężne monopole amerykańskie przejęły faktyczną kontrolę nad wewnętrzną polityką państwa dla zaspokojenia własnych egoistycznych celów. Polityka ta — stwierdził Wallace — prowadzi ludność Stanów Ziednoczonych do katastrofy.

Zadania polskiej nauki

(Kr.) 75 lat temu, w warunkach niewoli narodowej, powstała w Polsce instytucja, która skupiła rozproszone wysiłki naszych uczonych, umożliwiła im pracę naukową i zainicjowała szeroko zakrojoną akcję wydawniczą. Instytucją tą była Polska Akademia Umiejętności, która obecnie uroczyście święci swój jubileusz.

Na uroczystości jubileuszowe w Krakowie, nad którymi objął protektorat Prezydent R. P. Bolesław Bierut, przybyli przedstawiciele świata naukowego 22 państw Europy, w tej liczbie liczna delegacja radziecka pod przewodnictwem Borysa Grekowa oraz czechosłowacka z min. Nejedlym na czele.

Wielki dorobek naukowy ma P. A. U. na przestrzeni 75 lat swej pracy. Stała się ona, zgodnie ze swym przeznaczeniem, ogniskiem polskich badań naukowych, popierania twórczej pracy naukowej, ogłaszania wyników badań, a wreszcie utrzymywania stałego kontaktu z nauką zagraniczną. Nawet w ponurym okresie okupacji niemieckiej, zwalczana bezlitośnie przez hitlerowców, którzy nie wahali się skazywać na śmierć najwybitniejszych uczonych polskich — P.A.U. zeszła w podziemie, ale kontynuowała swą działalność, aby już nazajutrz po wyzwoleniu zebrać się ponownie i wznowić oficjalną działalność.

Polska Ludowa, która naukę otacza szczególną opieką, od pierwszej chwili dbała o rozwój Polskiej Akademii Umiejętności, czego najwymowniejszym dowodem jest protektorat Prezydenta Bieruta i urządzenie uroczystości jubileuszowej w sali Senatorskiej Wawelu. Serdeczną opiekę Państwa wobec P.A.U. podkreślił również w swym przemówieniu minister Skrzeszewski. Podsumował on dotychczasowe zasługi P.A.U., ale jednocześnie scharakteryzował olbrzymie zadania, jakie stoją przed nauką polską w nowym historycznym dla nas okresie. W Polsce dokonały się zasadnicze reformy społeczne, a obecnie wkroczono w okres budowania podstaw lepszego, sprawiedliwszego ustroju — socjalizmu. Wypływają z tego kolosalne zadania, które muszą być wykonane we wszystkich dziedzinach życia narodowego, co wiąże się ściśle z zadaniami dla nauki polskiej.

Min. Skrzeszewski podkreślił, że musimy w Polsce rozwijać naukę na wskroś nowoczesną, że nikogo nie będzie się odtrącać od twórczości naukowej, lecz przeciwnie, państwo dbać będzie o uczciwych uczonych, starych i młodych, jak o największy skarb. Szczególną zaś opieką otoczyć należy młodych uczonych, aby stworzyć dla nich jak najlepszy klimat szybkiego rozwoju, aby mogli tworzyć coraz więcej, coraz lepiej, coraz intensywniej.

W zakończeniu min. Skrzeszewski podkreślił:

„Nam trzeba nauki przodującej, związanej z potrzebami narodu i do kultywowania takiej nauki wzywamy wszystkich uczonych dobrej woli, patriotów naszej ponad wszystko ukochanej Ludowej Ojczyzny".

Święto narodowe ČSR

startem do 5-cio letniego planu gospodarczego

We wtorek rano rozpoczęła się w czechosłowackim Zgromadzeniu Narodowym debata generalna nad projektem ustawy w sprawie 5-letniego planu gospodarczego. Głosowanie nastąpi w środę po południu. Premier Zapotocky ogłosi oficjalnie plan 5-letni w dniu 28 października — w dniu święta narodowego Czechosłowacji na masowym zebraniu publicznym w Pradze.

DZIEŃ PRZYJAŹNI RADZIECKO - AUSTRIACKIEJ

W dniu 7 listopada odbędzie się z okazji rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej na terenie całej Austrii dzień przyjaźni austriacko - radzieckiej. Przewiduje się masowe manifestacje i uroczyste akademie.

Klęska posuchy

nie zagraża już Zw. Radzieckiemu!

Gęsta sieć pasów leśnych ochroni zasiewy przed wysuszającym wiatrem

Posucha jest jedną z największych klęsk społecznych. Prowadzi ona bowiem nieuchronnie do głodu, a czasami w następstwie nawet do śmierci dziesiątków tysięcy ludzi.

Dotychczas mimo, że robiono i w tym kierunku rozmaite próby, nie udało się uczonym wywołać sztucznych opadów na szeroką skalę.

Jednym z krajów, który ostatnio bardzo często był dotknięty klęską posuchy jest Związek Radziecki. Nie można się zresztą temu dziwić, gdyż olbrzymie terytoria ZSRR znajdują się w najróżmaitszych klimatach, które w różnorodny i czasami bardzo niekorzystny sposób oddziaływują na otwarte i nie posiadające żadnej ochrony naturalnej, żyzne stepowe tereny.

Dlatego też uczeni radzieccy bezustannie zajmowalį się problemem, jak zapobiec i usunąć przyczyny tych klęsk żywiołowych.

Ukoronowaniem ich wieloletnich badań była wczorajsza doniosła uchwała Rady Ministrów ZSRR, która przewiduje podjęcie gigantycznych robót w nieznanej do tej pory skali w dziejach rolnictwa na obszarach nadwołżańskich, na północnym Kaukazie i w centralnym pasie czarnoziemnym.

Prace te obejmą olbrzymi obszar 120 milionów hektarów i potrwają prawdopodobnie około 15 lat.

Na czym polegają te środki zapobiegawcze, mające uchronić Związek Radziecki przed klęską posuchy? Otóż w pierwszym rzędzie przewiduje się założenie szerokich ochronnych pasów leśnych o łącznej długości około 5 tys. kilometrów.

Lasy te nie dopuszczą suchych wiatrów pustynnych do pól uprawnych i jednocześnie ochronią zasiewy przed zimnymi wichrami.

Szerokość pasów ochronnych wyniesie od 30 do 100 metrów. Między innymi założone one będą na przestrzeni 900 km. wzdłuż Wołgi, 1.150 km. poczwórnych pasów szerokości po 60 metrów każdy w kierunku Stalingradu, Czerkieska, Czapajewska i Władimirówki.

Poza tym powstaną lasy sześciokrotnej szerokości po 60 metrów każdy wzdłuż rzeki Ural i od rzeki Don do miasta Biełogród.

Niezależnie od tego powstanie szeroko rozgałęziona sieć lokalnych lasów ochronnych na terenie pól i łąk, należących do kołchozów i majątków państwowych.

Tak więc w ciągu 15 lat, w myśl tego gigantycznego, opartego na naukowych zasadach planu, zostanie utworzony system pasów leśnych i zbiorników wody, który zamieni 5,7 miliona hektarów nieużytków i gleb piaszczystych na urodzajną i uprawną ziemię.

Wykonanie takiego planu możliwe jest tylko właśnie w Związku Radzieckim, którego ustrój pozwala skupiać w ręku społeczeństwa i narodu wszystkie środki prowadzące do zastosowania nowoczesnych metod gospodarki rolnej, co w rezultacie przynosi poprawę bytu najszerszych rzesz.

Jakże wielka różnica jest w tej przynoszącej korzyść całemu społeczeństwu gospodarce, a tym co się dzieje w krajach o ustroju kapitalistycznym!

Pamiętamy dobrze, kiedy spekulanci zbożowi w Ameryce palili zbiory po to, aby nie sprzedać ich po niższej cenie.

Eksploatacja ziemi w krajach kapitalistycznych prowadzona jest w sposób rabunkowy, nie liczący się absolutnie z potrzebami ludności, a mająca na celu jedynie napełnienie kieszeni wielkich obszarników.

Natomiast socjalistyczny system gospodarki zapewnia nieustanny postęp rolnictwa, postęp, który służy potrzebom całego narodu! (b)

Rocznica Rewolucji Październikowej

obchodzona będzie uroczyście w całym woj. łódzkim

W Łodzi ukonstytuował się Wojewódzki Komitet Obchodu 31-ej rocznicy Rewolucji Październikowej, w skład którego weszli przedstawiciele władz administracyjnych i samorządowych, stronnictw politycznych, OKZZ, Zw. Samopomocy Chłopskiej oraz szeregu organizacji społecznych i kulturalno-oświatowych.

Jednocześnie powołano podobne komitety w miastach wydzielonych woj. łódzkiego oraz w gminach a także lokalne — na terenie większych zakładów pracy.

Obecnie ustalony jest szczegółowy program uroczystości, jakie odbędą się w dniach 6, 7 i 8 listopada w Łodzi i innych miejscowościach województwa. Na program obchodów złożą się okolicznościowe odczyty, referaty i pogadanki, urządzone będą zgromadzenia publiczne i akademie, urozmaicone częścią artystyczną.

Przewidziany jest w obchodach masowy udział młodzieży szkolnej, która organizuje w dniu 7 listopada pochody z wieńcami i kwiatami na groby żołnierzy radzieckich, gdzie zapłoną zapalone w dniu 6 listopada znicze. Młodzież szkolna uporządkuje również mogiły żołnierzy polskich i radzieckich, poległych w walkach o Wolność.

Na terenie całego województwa w obchodach Rewolucji Październikowej wezmą udział także kina objazdowe, które wyświetlać będą filmy radzieckiej, zaś Rozgłośnia Polskiego Radia w Łodzi przygotowuje odpowiedni program audycji słownych i muzycznych. (t)

Nasze Listy

UCZEŃ Z JULIANOWA: Powinien się Pan zwrócić do Poradni Zawodowej przy ul. Piotrkowskiej 64, która wskaże Panu zakład pracy, gdzie będzie Pan mógł uzupełnić swe wiadomości teoretyczne przez zajęcia praktyczne i jednocześnie będzie Pan miał możność zarobkowania. Jeśli chodzi o kursy, o których Pan wspomina, to należy pamiętać, że nie zawsze będzie miał Pan możność otrzymania pracy np. jako szofer, gdyż wykwalifikowanych ludzi w tej dziedzinie jest bardzo dużo. Dlatego też naszym zdaniem, kształcąc się w szkole zawodowej, powinien Pan w dalszym ciągu kontynuować również praktykę w tym kierunku.

* * *

TRZEJ KOLEDZY Z PABIANIC: Technikum Włókiennicze znajduje się przy ul. Żeromskiego 115. Tam też należy się zwrócić celem uzyskania dokładnych informacji w sprawie przyjęcia na tą uczelnię.

* * *

T. B. Z PIOTRKOWA TRYB.: Powinien Pan bezwzględnie udać się jeszcze raz do lekarza specjalisty, gdyż choroba oczu może w konsekwencji sprowadzić bardzo poważne skutki, toteż nie należy jej zaniedbywać. Nie radzimy Panu obsolutnie stosować jakichkolwiek domowych środków leczenia bez należytego zbadania pańskiego wzroku przez lekarza.

* * *

SŁOWIK ZE ŚREMU: Niestety, w tym wypadku nie możemy Panu wiele pomóc. Zdaje Pan sobie chyba doskonale sprawę, że na terenie Łodzi, gdzie w tej chwili władze kwaterunkowe muszą znaleźć odpowiednie pomieszczenia dla dziesiątków rodzin, sprawa znalezienia nowego mieszkania tylko dlatego, że nie możecie się pogodzić z sąsiadem, jest rzeczą zbyt błahą, aby zwracać się z nią do Urzędu Kwaterunkowego.

* * *

STROSKANA Z RADOMSKA: Okazywanie mężowi zazdrości i robienie z tego powodu scen w chwili, gdy znajdujecie się w większym towarzystwie, absolutnie nie powinno mieć miejsca. Dlatego też uważamy, że w tym wypadku mąż Pani miał rację i powinna Pani bezwzględnie zmienić swoje postępowanie. Jesteśmy przekonani, że jeśli nie będzie Pani zamęczała męża pytaniami na temat: gdzie był i co robił również i jego stosunek do Pani zmieni się zupełnie. Należy być bardziej opanowaną i rozumną w swych poczynaniach. Pozdrawiamy Panią serdecznie!

* * *

BIEDNA MATKA: Rozumiemy doskonale Pani warunki, w których ciężko jest Pani zapewnić wszystkie potrzeby jej dzieci. Proszę zwrócić się do Ligi Kobiet, która prawdopodobnie będzie Pani mogła pomóc w jakiś sposób. Na pewno na terenie jej miejsca pracy znajduje się koło Ligi Kobiet i przy poparciu Rady Zakładowej może Pani uzyskać zarówno ubrania dla dzieci, jak i również wsparcie materialne.

Codzienna nowelka „Expressu"

Elżbieta szuka męża

Elżbieta była w tym wieku, kiedy panny wychodzą za mąż. Elżbieta uczyniłaby może to samo, ale na przeszkodzie stała jej wrodzona nieśmiałość... i brak amatorów.

Powiedzmy szczerze: w tym miasteczku, w którym ojciec Elżbiety piastował urząd naczelnika poczty, młodzieży było niewiele, a państwo Tylscy nie starali się ściągnąć jej do domu.

Matka Elżbiety wygłaszała stale sentencje: „czego matka nie robi dla dziecka!" i w imię tej zasady gotowa była na wzór cowboyów amerykańskich złowić na lasso osobnika, którego uważałaby za godnego, ażeby został jej zięciem. Jednak pan poczmistrz miał dużo taktu.

— Minęły te czasy, kiedy zostać starą panną było dla kobiety czymś uwłaczającym! Daliśmy Elżbiecie wykształcenie, pracuje w Zarządzie miasta, nie widzę więc potrzeby, ażeby na gwałt organizować polowanie na męża dla niej!

Powtarzamy raz jeszcze, że Elżbieta pozbawiona była kokieterii, co przy zasadach wygłaszanych przez ojca sprawiało, że mijały lata, a ona wciąż jeszcze trwała w panieństwie.

Pewnej romantycznej wiosny przyjechał do miasteczka nowy doktór i pani Tylska uznała, że to jest człowiek, o którego warto i trzeba kruszyć kopie.

W myśl pięknej sentencji: „czego matka nie uczyni dla dziecka?" pani Tylska zachorowała poważnie.

Zawezwany eskulap zbadał ją i opukał bardzo starannie i doszedł do wniosku, że chora jest trochę nerwowa. Uważał, że zbyteczne są wszelkie lekarstwa, chcąc jednak chorą trochę uspokoić, postanowił zapisać jej jakieś krople.

— Elżbieto! — szybko, zawołała matka — przynieś atrament i pióro!

— Dziękuję bardzo, zbyteczne! — powiedział doktór wyjmując z kieszeni notes i ołówek.

Ale panienka wchodzi już do pokoju z papierem i atramentem.

— Moja córka — przedstawiła matka swą zarumienioną latorośl.

— Bardzo mi przyjemnie — odpowiedział szybko doktór, gubiąc przy tym notes.

Przez szereg dni pani Tylska była jeszcze chora. Młody doktór przypuszczając, że ma do czynienia z jakimś ciekawym objawem histerii, odwiedzał pacjentkę codziennie.

Pewnego dnia „przypadkiem" i mąż był w domu. Przedstawiono mu doktora. Właśnie „przypadkiem" podawano do stołu kawę. Cierpiąca małżonka niezwłocznie zaprosiła doktora, który zgodził się pozostać kilka minut.

Przy kawie poczęto rozmawiać. Okazało się, że doktór trochę gra na pianinie.

— A gdybyśmy tak zorganizowali mały wieczór poświęcony muzyce? — zaproponowała nagle doktorowi.

Widocznie krople zapisane przez doktora posiadały cudowne własności, ponieważ chora pani Tylska już nazajutrz wstała z łóżka, a za parę dni odbył się ów „wieczór muzyczny".

Elżbieta trochę drżącym głosem zanuciła jakiś namiętny romans, potem jakaś panienka (podczas kiedy brzęczał rozstrojony trochę fortepian) nie mogła się zdecydować, czy śpiewać sopranem czy altem, później jeszcze jakiś młodzian patetycznym głosem wygłosił okolicznościowy wiersz własnej produkcji, co w sumie było okropne, ale ponieważ kolacja była niezła, doktór doszedł do wniosku, że owszem, owszem to wszystko nie jest pozbawione sensu.

Odtąd pani Tylska urządzała nieraz podobne wieczory. Doktór jadł z apetytem, uśmiechał się do Elżbiety, ale wciąż jeszcze nie oświadczał się.

Pani Tylska obserwując go, doszła do wniosku, że owszem, Elżbieta podoba mu się, ale doktór (o dziwo!) jest prawie tak nieśmiały jak jej córka.

Trzeba więc było ośmielić jakoś młodych. Jak? Po prostu zaprosić go na rodzinną kolacyjkę!

Doktór zgodził się. I przyszedł bardzo punktualnie.

Kiedy wszyscy usiedli już przy stole, pani Tylska zauważyła, że doktór siedzi swobodnie, wyciągnąwszy przed siebie nogi, podczas gdy jej nieśmiała córka schowała swoje pod krzesło.

Pani Helenie przyszła wtedy do głowy genialna myśl.

Doktór — bez większego zresztą zapału — opowiadał o jakiejś najnowszej książce. Nagle uczuł, że nogę jego dotyka lekko kobieca nóżka. Na chwilę oniemiał i spojrzał błyskawicznie na Elżbietę.

W tej chwili podano mięso i powstało na chwilę zamieszanie, a kiedy pani Tylska usiadła znowu, uczuła, że noga doktora wyciągnęła się jeszcze bardziej i że sama dotknęła jej nóżki.

Dotknięcie to podziałało na niego jak działanie czarodziejskiej różdżki. Nieśmiały doktór rozochocił się nagle i zaczął mówić bardzo elokwentnie, spoglądając płonącym wzrokiem na Elżbietę.

Elżbieta zauważyła również, że doktór jest „taki jakiś inny niż zawsze". Policzki jej zapłonęły, oczy zapałały, stała się zalotna, niemal prowokująca.

— Elżbietko, nalej jeszcze sobie i doktorowi wina! — zawołała matka, orientując się w sytuacji.

Ale zabieg ten był już zbyteczny. Doktór i tak był w doskonałym humorze, dowcipkował i coraz goręcej spoglądał na Elżbietę, jego zaś nastrój ogarnął również i młodą pannę.

O dziesiątej pani Tylska siadła przy fortepianie i zagrała walczyka. Doktór i Elżbieta tańczyli, spoglądając sobie w oczy i przytulając się do siebie.

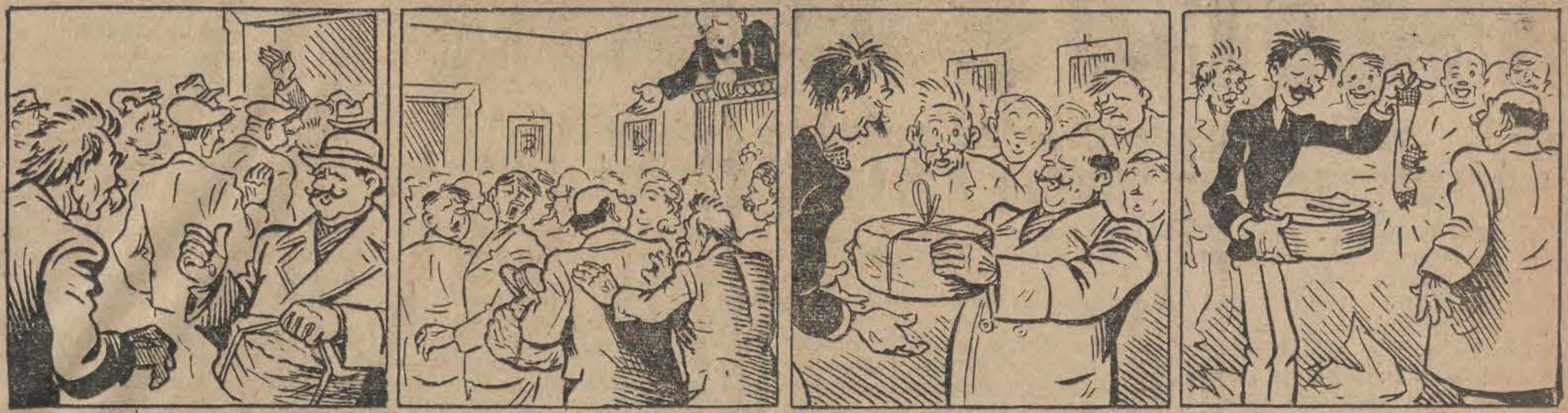
O godzinie wpół do jedenastej pani Tylska zagrała tango... a o jedenastej doktór oświadczył się Elżbiecie.

A o godzinie dwunastej, kiedy pan Tylski został sam na sam z żoną, zauważył filozoficznie:

— Widzisz, że wszystko odbyło się bez niczyjej pomocy!

— Tak jest, masz rację: wszystko odbyło się bez niczyjej pomocy! — odparła pani Tylska i uśmiechnęła się tajemniczo.

PRZYGODY WICKA i WACKA



SZABERSKI: — Na honor! Azali mogę dostać się do pana Wicka?
DOZORCA: — Bedzie godzina, jak sam tu czekam! Ale chodź pan, może się przepchamy...

SZABERSKI: — Uf! Siódme poty na mnie wystąpiły! Panie Waciu, a pan co tam robi na szafie?
WACEK: — Czekam, aż się przerzedzi, bo nie mam miejsca...

SZABERSKI: — Dostojny solenizancie! Przyjmij serdeczne życzenia wraz ze słodkim podarkiem (bo wczorajszy zgniotłeś na amen)...
WICEK: — Bardzo dziękuję!...

WICEK: — Brudna bielizna!...
SZABERSKI: — Fatalność! Znowu pomyłka! Widocznie musiałem zamienić paczki przy odnoszeniu bielizny do pralni!...

Jeszcze 5 tysięcy nierobów na terenie Łodzi!

Na terenie Łodzi jest jeszcze ponad 5.000 nierobów, którzy uchylają się od wszelkiej pracy. A tymczasem przemysł łódzki stale zwiększa produkcję i potrzebuje coraz więcej sił roboczych.

W związku z tym w mieście naszym podjęta zostanie mobilizacja nowych pracowników. Na terenie 8 większych zakładów przemysłu bawełnianego uruchomione będą specjalne punkty werbunkowe, a w akcji werbunkowej wezmą udział członkowie załóg fabrycznych. Akcja ta więc będzie miała charakter społeczny. Przede wszystkim idzie o zwerbowanie robotników do fabryk przemysłu bawełnianego. (k)

Chór bułgarski przyjeżdża do Łodzi

W najbliższych dniach przyjeżdża do Łodzi państwowy chór radia bułgarskiego. Chór ten, liczący 80 osób, po raz pierwszy koncertuje poza granicami swego kraju. Na czele chóru stoi znakomity dyrygent i kompozytor Swietosław Obrenolow. Program zawiera szereg pieśni bułgarskich oraz utworów wokalnych, zaczerpniętych z repertuaru muzycznego narodów radzieckich.

Podczas swego dwutygodniowego tournee po Polsce chór bułgarski w dniach 29 i 30 bm. gościć będzie w Katowicach, w dniu 31 bm. 1 listopada — w Łodzi, w dniu 3 i 4 listopada — w Warszawie, w dniu 8 listopada — w Poznaniu, w dniu 9 listopada w Szczecinie.

W dniach tych odbędą się koncerty dla świata pracy, transmitowane przez radio. (k)

Podwójne porcje mydła dostaniemy w I stopadzie

W listopadzie rb. posiadaczę kart żywnościowych otrzymają podwójne racje mydła: za listopad oraz za grudzień.

Będą to ostatnie przydziały mydła na kartki, gdyż od 1-go stycznia mydło zostanie wyłączone z rozdzielnictwa reglamentowanego.

Zamach samobójczy

W mieszkaniu własnym przy ul. Żeromskiego 7 usiłował wczoraj pozbawić się życia 25-letni Kazimierz Gębka. Desperat wypił większą dozę esencji octowej. W stanie ciężkim przewiózł go lekarz Pogotowia Ratunkowego do szpitala św. Antoniego. (i)

Pożar w fabryce

Wczoraj o godzinie 10-ej rano wybuchł pożar w Państwowej Fabryce Mebli Metalowych, Szpitalnych i Lekarskich przy ul. Targowej 9a.

Ogień powstał na oddziale spawalni, mieszczącym się na 2 piętrze budynku fabrycznego. Trzy oddziały straży pod dowództwem komendanta Kalinowskiego szybko opanowały sytuację. (i)

Mieszkania wymierzone!

Już w listopadzie płatnicy podatku obrotowego wręczą administratorom komorne według pełnych stawek

Ustalanie powierzchni lokali łódzkich postępuje szybko naprzód. Jak nas informuje Zarząd Nieruchomości, jeszcze w tym tygodniu zakończone będą pomiary wszystkich mieszkań, których właściciele obowiązani są płacić podwyższony czynsz komorniany.

Na terenie Łodzi, jak wykazały ostatnie zestawienia, jest ogółem około **200 tysięcy mieszkań,** z czego w domach będących pod administracją Zarządu Nieruchomości — 85 tysięcy. Reszta mieszkań, a więc niemal dwie trzecie ogólnej ilości, znajduje się w domach prywatnych.

Podwyżka komornego obejmuje około 20 tysięcy mieszkań, zajmowanych przez płatników podatku obrotowego. **Jest to więc zaledwie 10 procent wszystkich mieszkań łódzkich, bo świat pracy nadal płaci komorne według stawek przedwojennych.**

Na domy administrowane przez Z. N. przypada 8.000 mieszkań, których lokatorzy płacą podwyższone komorne. **Te właśnie mieszkania zostały wymierzone i właściciele ich już w listopadzie rb. zapłacą komorne ściśle według dekretu o najmie lokali.**

Jednocześnie w listopadzie administratorzy zażądają **wpłacenia ewentualnych różnic za miesiąc wrzesień i październik,** gdyż w miesiącach tych pobierano jedynie zaliczkowe opłaty w w wysokości 1.800 złotych lub 900 złotych od każdej izby.

W początkach przyszłego tygodnia ekipy urzędników zajęte pomiarami lokali **przerzucone będą do dalszego etapu prac — do zmierzenia powierzchni pozostałych mieszkań łódzkich, a więc tych, których właściciele płacą komorne w dotychczasowej wysokości.** Chodzi o to, aby ująć w ewidencję wszystkie mieszkania łódzkie i opracować jedną ogólną kartotekę.

Jednocześnie drukowane są **protokóły pomiarowe „U" dla lokali użytkowych.** Po dokonaniu pomiarów mieszkaniowych ekipy urzędników w zwiększonym składzie przystąpią do ostatniej czynności — **ustalenia wymiarów wszystkich lokali użytkowych, a więc sklepów, biur, urzędów, prywatnych zakładów przemysłowych i handlowych itd.**

Za dwa miesiące cała ta akcja winna być zakończona. Oczywiście wiele zależy od sprawności i pracy administratorów i właścicieli prywatnych domów, którzy zobowiązani są we własnym zakresie dokonać pomiarów.

Jak nas jednak informują, **pomiary lokali odbywają się sprawnie również i na terenie domów prywatnych.** Jakiż zresztą właściciel domu nie chce jak najszybciej inkasować komornego według podwyższonych stawek?

Im wcześniej akcja ta będzie zakończona — tym lepiej. Głównym bowiem, a właściwie nawet jedynym powodem podwyższenia komornego dla części lokatorów była **troska o los naszych domów. A wszyscy wiedzą, że pokaźny procent nadwyżki przypada właśnie na powiększenie Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej, na nowe remonty i konserwację zniszczonych domów mieszkalnych!** (o)

Przez całą zimę

będą zatrudnieni sezonowcy łódzcy

Wczoraj w Zarządzie Miejskim odbyła się konferencja **w sprawie zatrudnienia robotników sezonowych również i przez cały okres zimowy.**

Prace w ramach normalnego planu inwestycyjnego prowadzić będą w ciągu miesięcy zimowych dwa wydziały: **plantacji i komunikacyjny.** Ponieważ jednak program zimowy jest znacznie szczuplejszy od programu robót letnich — **około 1.000 sezonowców straciłoby zajęcie.**

Do takiej ewentualności Zarząd Miejski w żaden sposób nie chce dopuścić i **postanowić zatrudniać nadal wszystkich sezonowców w ramach robót interwencyjnych, podobnie jak i w roku ubiegłym.**

Roboty interwencyjne będą częściowo prowadzone z funduszów własnych, częściowo z dotacji uzyskanych z Ministerstwa Opieki Społecznej.

A pracy jest jeszcze co niemiara. **Trzeba przebijać nowe trasy w północnej dzielnicy miasta, trzeba uporządkować szereg ulic na peryferiach Łodzi, odgruzować północną dzielnicę miasta itd itd.**

Wydział Komunikacji zamierza wysypać chodniki ulic na przedmieściach t. zw. szlaką, którą wyłożonę będą również dwie arterie wylotowe Łodzi — ulice Rokicińska i Napiórkowskiego.

Roboty interwencyjne mają się rozpocząć w połowie listopada. Jeżeli jednak pozwolą na to warunki atmosferyczne — w listopadzie nadal będą kontynuowane roboty, przewidziane normalnym planem inwestycyjnym. (s)

Trzej szkodnicy społeczni

powędrowali do obozu pracy przymusowej

Do obozu pracy w Milencinie skierowano znowu trzech szkodników społecznych.

Feliks Mauer, właściciel zakładu rzeźnickiego w Aleksandrowie, był już raz ukarany grzywną za pobieranie nadmiernych cen za mięso i wędliny. Mimo to jednak nie zaprzestał zdzierać skóry z klientów. **Obecnie Komisja Specjalna skierowała go do obozu pracy na 2 miesiące i jednocześnie ukarała grzywną w wysokości 150 tysięcy złotych.** Może to wreszcie nauczy p. Mauera, że cenniki są poto, aby się do nich stosować.

Podczas kontroli przeprowadzonej w **sklepie Stanisława Deki** w Opocznie przy ul. Kilińskiego 19 stwierdzono, że Deka **sprzedaje bułki po nadmiernych cenach** i nie wystawia cen na widok publiczny. Gdy kontrolerzy spisywali protokół, **wojowniczy sklepikarz chwycił krzesło i zamierzył się na urzędników. Za to i za pasek posiedzi w Milencinie całe 3 miesiące ,a poza tym zapłaci 10 tysięcy złotych grzywny.**

A Marianna Wójcik, zamieszkała w **Serokach, gm. Łyszkowicze, pow. łowickiego, pędziła samogon.** Znaleziono u niej kompletnie urządzoną gorzelnię oraz 150 litrów bimbru. Trucicielka ludności **powędrowała do obozu pracy na okres 6 miesięcy.** (i)

Obrona chałupników

przed wyzyskiem odbiorców

W Łodzi istnieje spółdzielnia nakładcza przemysłów chałupniczych, zrzeszająca krawców i szewców pracujących systemem chałupniczym.

Ażeby uchronić chałupników przed wyzyskiem ze strony odbiorców spółdzielnia postanowiła **zrzeszyć wszystkie osoby, produkujące w swych mieszkaniach rozmaite artykuły.** W najbliższym czasie do spółdzielni przyłączą się także chałupnicy, produkujący bieliznę, cholewki do obuwia i rękawiczki.

Przystępując do spółdzielni chałupnicy mają pewność, iż będą lepiej niż dotąd zaopatrywani w surowce, które spółdzielnia wśród nich rozprowadza, ogólna korzyść zaś jest taka, że produkcja chałupnicza wkracza na tory planowej gospodarki. (k)

„Martwe dusze"

znikną nareszcie ze spisów ludności!

Łódź otrzyma aktualną kartotekę mieszkańców

Gigantyczną pracę podjął ostatnio Wydział Ewidencji Ludności m. Łodzi, przystępując do sporządzenia aktualnego rejestru wszystkich mieszkańców naszego miasta.

Brak takiej ogólnej kartoteki ludności Łodzi dotkliwie daje się we znaki. Do Wydziału Ewidencji na Al. Kościuszki 19 często zgłaszają się interesanci. **Jedni potrzebują odpisy rozmaitych dokumentów, inni chcą ustalić czyjś adres.**

Interesanci denerwują się, bo muszą nieraz długo czekać zanim zostaną załatwieni. **Ale czy może być inaczej, gdy urzędnik musi szukać i sprawdzać aż w czterech oddzielnych rejestrach?**

Bo posiadamy: **karty meldunkowe przedwojenne, przedwojenny rejestr mieszkańców, rejestr mieszkańców sporządzony przez okupanta oraz karty meldunkowe powojenne, z okresu po wyzwoleniu!**

A najgorsze jest to, że dane zawarte w tych czterech spisach **nie odpowiadają przeważnie faktycznemu stanowi, są już nieaktualne. I często zdarza się, że w tym, czy innym rejestrze, figurują nazwiska osób, które dawno zginęły w obozach koncentracyjnych, lub też umarły naturalną śmiercią, albo wyprowadziły się do innego miasta. Nazwiska ich jednak figurują w spisach, co stwarza wielki chaos i uniemożliwia normalną pracę.**

Dlatego też Ministerstwo Administracji Publicznej poleciło władzom miejskim w Łodzi, aby w jak najszybszym czasie stworzyły

JEDEN AKTUALNY REJESTR MIESZKAŃCÓW GMINY ŁÓDŹ.

Praca ta została wykonana już w połowie. Około 300 tysięcy mieszkańców Łodzi wciągnięto do ogólnej kartoteki. Całość będzie wykonana dopiero w 1949 roku, gdyż **trzeba przejrzeć i sprawdzić aż kilka milionów najrozmaitszych dokumentów i szpargałów, znajdujących się w czterech dotychczasowych rejestrach.**

Za to, gdy rejestr ogólny będzie już gotowy — **interesanci będą załatwiani cztery razy szybciej i urzędnicy nie będą musieli tracić nieproduktywnie wielu godzin na wertowanie nieaktualnych papierów.**

Taka centralna kartoteka będzie miała jeszcze jeden wielki plus. **Pozwoli bowiem wykryć i zlikwidować pokutujące dotąd „martwe dusze" tj. ludzi, których w mieście nie ma, albo osoby, które zajmują nieprawnie po kilka mieszkań.**

Jak obliczają, w Łodzi jest jeszcze około 5 — 6 tysięcy „martwych dusz". Im prędzej znikną one z powierzchni życia — tym lepiej. „Martwe dusze" nie są nam potrzebne, jest to bowiem wyjątkowa okazja do popełniania najrozmaitszych kombinacji i wykroczeń! (x)

Gdzie się mieściły spelunki

w których robotnicy przepijali swe zarobki

Wczoraj podsumowane zostały wyniki wielkiej akcji społecznej, jaka odbyła się w ubiegłą sobotę przeciwko osobom, trudniącym się nielegalnym wyszynkiem alkoholu.

Ogółem skontrolowano 165 sklepików spożywczych, budek z wodą sodową i owocami itp. miejsc, co do których istniały podejrzenia, iż odbywa się w nich potajemna sprzedaż wódki.

Akcja dała konkretne wyniki. Poza podanymi już przez nas adresami, wódkę znaleziono w sklepie spożywczym **Henryka Lipińskiego** przy ul. Ma rysińskiej 24, w owocarni **Romana Zaleckiego** przy ul. Bazarnej 4, w sklepie spożywczym **Kazimiera Kocika** przy ul. Limanowskiego 38, w sklepie spożywczym **Franciszka Kowalskiego** przy ul. Mielczarskiego 25, w owocarni **Stanisławy Chmielewskiej** przy ul. Kopernika 34, w sklepie spożywczym **Haliny Januszewicz** przy ul. Wschodniej 23 itd.

Zatrzymano 15 osób, właściciele zamaskowanych knajp, którzy rozpijali ludność robotniczą i okradali skarb państwa nie płacąc żadnych podatków za sprzedawane wyroby alkoholowe.

Skonfiskowana wódka powędrowała do Inspektoratu Ochrony Skarbowej, a zajęte zakąski w postaci mięsa i słoniny — do Rzeźni Miejskiej.

Spisano 18 protokółów, które skierowano do Urzędu Akcyz i Monopoli Państwowych oraz do Komisji Specjalnej. **Instytucje te wyciągną odpowiednie konsekwencje wobec osób, które trudniły się nielegalną sprzedażą alkoholu.**

Rzecz charakterystyczna, że niemal wszyscy właściciele spelunek pijackich, u których zastano pijane towarzystwo, tłumaczyli się w jeden i ten sam sposób. **Usiłowali przekonać kontrolerów, że pijący to ich prywatni goście, których przyjmują oni do swego mieszkania przy sklepie z okazji chrzcin, rocznicy ślubu, imienin itd.**

Bezczelność ludzka doprawdy nie ma granic! (k)

Kary więzienia

dla Cogla, Maciejewskiego i Eckersdorfa

W Wojskowym Sądzie Rejonowym ogłoszony został wczoraj wyrok w sprawie Leona Cogla, Bolesława Maciejewskiego i Alfreda Eckersdorfa.

Sąd uznał, iż zarzuty, objęte aktem oskarżenia, zostały w świetle przewodu sądowego całkowicie udowodnione i skazał:

Maciejewskiego i Eckersdorfa po 6 lat, Cogla na 3 lata więzienia z zasądzeniem konfiskaty mienia na rzecz Skarbu Państwa. (p)

Szeregowi M. O.

przeszli kurs przeszkoleniowy

Wczoraj nastąpiło uroczyste zakończenie 12-go kursu przeszkolenia szeregowych MO przy Komendzie Milicji Obywatelskiej m. Łodzi.

Po wręczeniu elewom świadectw ukończenia szkoły, okolicznościowe przemówienia wygłosili przedstawiciele władz MO oraz partii robotniczych.

Uroczystości zakończył wspólny obiad i zabawa taneczna, która minęła w serdecznym nastroju. (k)

Uroczysta akademia

w dniu święta narodowego Republiki Czechosłowackiej

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej w Łodzi urządza w czwartek, dn. 28 października b. r. w sali OKZZ ul. Traugutta 18 uroczystą akademię z okazji święta narodowego Republiki Czechosłowackiej.

W programie bogata część artystyczna. Zaproszenia do odebrania w instytucjach i zakładach pracy.

S. MICHAŁOWSKA



12)

— Oskarżona milczy. Jest zrezygnowana. Jej jest już wszystko jedno. Nic gorszego spotkać jej już nie może. Wszystko, co los miał najgorszego w zanadrzu, wszystko to sprzysięgło się przeciwko niej. Siedzi na tej oto ławie i czeka na wasz wyrok, panowie przysięgli. Od was będzie zależało, czy znów pozwolicie złemu losowi uzyskać nad nią przewagę. Weźcie pod uwagę jej smutne, pozbawione słońca życie i nim wasze ręce wypiszą wyrok, pozwólcie waszym sercom na współczucie i miłosierdzie!

Orłowski siada wyczerpany. Jest najzupełniej zadowolony ze swej obrony. Gdyby miał uzyskać wielką sumę za obronę oskarżonej, nie mówiłby lepiej. Doskonałym swym węchem wyczuwa nastrój na sali. Jest na pewno przychylny dla oskarżonej.

Przewodniczący zwraca się do oskarżonej. Nie, nie chce nic dodać w swej obronie.

Łęcz próbuje obalić niektóre twierdzenia obrońcy, ale nie brzmi to już zbyt przekonywująco. Robi to wrażenie, jakby spełniał tylko swój obowiązek.

Sędziowie udają się na naradę.

Trwa to długo, bardzo długo. Publiczność się niecierpliwi. Widać zewsząd podniecone emocją twarze. Orłowski stoi w grupce kolegów. Gratulują mu. Był naprawdę wspaniały. Jak to dobrze, że ktoś nareszcie utrze trochę rogów temu zarozumiałemu Łęczowi. Wszyscy byli przekonani, że wyrok będzie łagodny.

Sąd wraca. Następuje moment pełen napięcia. Wszyscy wstrzymują oddech. Wyrok sądu brzmi: osiem lat więzienia.

Oskarżona wydaje się nie być przerażona. Słucha, stojąc w postawie pełnej obojętności. Orłowski jest zadowolony. No, od kary śmierci do ośmiu lat, duża przestrzeń, panie prokuratorze. Żegna się z oskarżoną, jest jeszcze podniecony.

Janka Wierzbicka patrzy na niego swymi umęczonymi, podkrążonymi oczami.

— Czy pan wierzył w to, co mówił, czy to tylko takie kruczki adwokackie?

Orłowski oniemiał. Nim mógł odpowiedzieć, wyprowadzono ją z sali.

Na korytarzu, gdy szła pod strażą napotkała Łęcza. Stał, jakby czekając, kiedy przejdzie. Co chciał wyczytać z ironicznego uśmiechu, czającego się wokół zaciśniętych ust? Przeszła obok niego swoim spokojnym krokiem, w jej wysoko podniesionej głowie, był rys triumfu. Ona, skazana za zbrodnię, dawała odczuć swoją wyższość człowiekowi, który ją oskarżał, który rzucał na nią słowa pełne potępienia i wzgardy. I Łęcz tak też to odczuł.

Późno w nocy w małej willi na przedmieściu, prokurator Łęcz chodził niespokojnie po swoim gabinecie. Był niezadowolony z siebie. Mało, czuł się winowajcą. Tajemnica otaczająca oskarżoną nie została dostatecznie wyjaśniona. Odgrodziła się ona od wszystkich milczeniem i nikt nie mógł cieszyć się jej poniżeniem. Była skazana, tak, ale nie upokorzona!

I on, Łęcz nie był tu zwycięzcą. Nie tylko dlatego, że nie uzyskał kary śmierci. Podczas rozprawy, gdy przemawiał Orłowski zdarzył się niespotykany dotychczas moment. Wprost coś zdumiewającego! Oto zapragnął nagle zamienić się miejscami z obrońcą. Chciał stanąć przed ławą przysięgłych i z równą namiętnością, jak oskarżał, bronić jej!

Słowa Orłowskiego wydawały mu się za blade, argumenty niezbyt przekonywujące. Cóż to miało znaczyć, panie prokuratorze? Co za rozdwojenie psychiki?

Całą noc chodził niespokojnie po gabinecie. I o dziwo, nie zajrzał do skrytki z pamiątkami po niewiernej żonie.

Pierwsze wozy z mlekiem, jadące ku miastu, przypomniały mu, że najwyższy czas udać się na spoczynek. Ironiczne spojrzenie oskarżonej prześladowało go i we śnie...

ROZDZIAŁ CZWARTY
PRZYJACIÓŁKA PROKURATORA

Minęło kilka tygodni. Zainteresowanie sprawą Janiny Wierzbickiej zmalało. Utonęło w ogromie innych, ważniejszych sensacji. Ciekawość ludzka jest łakoma, pragnie nowego żeru...

Nawet Orłowski rychło zapomniał o swej niedawnej, uporczywie milczącej klientce. A przecież sprawa Janiny Wierzbickiej była dla niego doskonałą reklamą. Zwyciężył samego Łęcza. Wielkiego prokuratora Łęcza. Orłowski przez parę dni po rozprawie zastanawiał się, co też stało się prokuratorowi, że w pewnym momencie jakby załamał się na sali rozpraw, po prostu przestał być nagle niebezpiecznym przeciwnikiem. Adwokat nie był zarozumiały. Wiedział dobrze, że gdyby nie ten niezrozumiały zwrot, który wpłynął na postawę Łęcza, jego obrona nie wiele pomogłaby oskarżonej.

Czas mijał powoli i o Janinie Wierzbickiej zapomniano. Jedna tylko osoba nie była w stanie odłożyć „ad acta" teczek wypełnionych papierami sądowymi.

(D. c. n.)

SPORT

Bramkarz Janik
już nie będzie chwytał piłek

Reprezentacyjny bramkarz Polski, Janik postanowił wycofać się z czynnego życia sportowego.

Janik był bramkarzem katowickiej Pogoni i niejednokrotnie zwracał się do klubu o zwolnienie, pragnął bowiem przenieść się na stałe do chorzowskiego AKS. Pogoń zwolnienia mu nie dawała, toteż Janik odmówił brania udziału w zawodach rozgrywanych przez ten klub. W odpowiedzi na to Pogoń nałożyła nań jednoroczną dyskwalifikację.

Tym pociągnięciem Pogoni, Janik poczuł się tak dotknięty, że postanowił w ogóle wycofać się ze sportu piłkarskiego.

Dzielnie maszerowali
junacy z hufca SP w Olechowie

W marszach jesiennych na terenie woj. łódzkiego zasługuje na szczególne wyróżnienie za postawę i 100 proc. udział w marszu brygada pracy wiejskich hufców SP w Olechowie, koło Widzewa.

W marszu wzięło tam udział 180 junaków w 20 drużynach. Wszyscy junacy zdobyli minima, a ponadto wykazali się dobrą formą, o czym mogą świadczyć osiągnięte czasy na 10 km w granicach 62 — 65 minut.

„Płomień" w Rawie
pokonał piłkarzy Z.M.P. 5:3

Piłkarze Płomienia, bawiąc w niedzielę w Rawie Mazowieckiej, odnieśli po bardzo interesującej grze zwycięstwo nad zespołem miejscowego K. S. ZMP w stosunku 5:3 (0:2).

Łodzianie wystąpili do tego spotkania w odmłodzonym składzie, co wypadło bardzo korzystnie.

Bramki dla zwycięzców padły ze strzałów Kubiaka i Dziedzica po 2 i Gugi 1.

Łódź—Pomorze
Pierwszy mecz przy tenisowym stole

Dnia 30 b. m. (sobota) o godz. 18 — w sali Z. M. P. przy ul. Kilińskiego 124 odbędą się rewanżowe zawody w tenisa stołowego pomiędzy reprezentacjami: POMORZE — ŁÓDŹ.

Skład reprezentacji ŁODZI jest nam jeszcze do tej pory nie znany, natomiast POMORZE wystawia następującą drużynę: OSMAŃSKI, KLAUZE, NOWAK i KNIEĆ.

Dzwonkowski wygrał
doroczny bieg im. Kusocińskiego

W ub. niedzielę rozegrany IV Ogólnopolski bieg na przełaj o puchar przechodni im. śp. Janusza Kusocińskiego.

W kategorii seniorów na trasie 3600 m. startowało 38 zawodników, z których wszyscy ukończyli bieg. Zwyciężył w nim Dzwonkowski (Zryw Włocławek) — 9,58,4, 2) Płotkowiak (Drukarz Poznań) — 10,01,7, 3) Lewicki (Pomorzanin Toruń) — 10,11,1, 4) Ciesielski (Zryw Włocławek). Tegoroczny mistrz Polski w biegu maratońskim Osiński przybiegł do mety jako szósty i dystans był dla niego wyraźnie za krótki.

W kategorii juniorów na dystansie 1600 m. startowało aż 117 zawodników, zwyciężył w tej konkurencji Paselt (Boruta Zgierz) — 5,43,37, 2) Ruciński (SKS Toruń) — 5,45,2, 3) Kędzierski (HKS Bydgoszcz) — 5,51,8, 4) Kwiatkowski (HKS Bydgoszcz).

Mecz z Norwegią
rozegramy dopiero w 1949 r.

Wszelkie wątpliwości na temat ewentualnego spotkania piłkarskiego POLSKA — NORWEGIA jeszcze w tym roku odpadły, bowiem Norwerski Zw. Piłki Nożnej, na dwukrotne wystąpienie PZPN nadesłał wreszcie odpowiedź, w której wyraził gotowość przełożenia zawodów na sezon roku przyszłego.

A więc mecz z FINLANDIĄ był zakończeniem sezonu międzypaństwowych spotkań naszych piłkarzy.

Przeciwko Czechosłowacji

Antkiewicz i Szymura
wystąpią w cięższych kategoriach. - Brzóska walczy w wadze muszej

Bilans spotkań międzypaństwowych naszych pięściarzy powiększy dn. 7 listopada mecz z Czechosłowacją. Czesi dawno już ustalili swój skład i chociaż ostatnio zarządzono pewne eliminacje, które organizacyjnie nie dopisały, nie mają zamiaru czynić zmian. Do Polski zjedzie ósemka w składzie: **Majdloch, Muzlay, Matejcik, Petrina, Totma, Prihoda, Rademacher, Livasky**, wraz z sędzią ringowym **Valeckym** i punktowym **Blazko.**

Spotkanie z Czechami będzie w ogólnym bilansie naszych pięściarzy 59 meczem międzypaństwowym. Dotychczas nasi chłopcy 32 razy schodzili z ringu jako zwycięzcy zremisowali w 10 spotkaniach, a przegrali 16. Bilans jest więc dodatni.

W kronikach meczów międzypaństwowych odnotowane są: po 10 meczów z Węgrami i Niemcami, 9 z Czechosłowacją, 6 z Austrią, 5 ze Szwecją, 4 z Włochami, po dwa z Finlandią, Łotwą, Estonią i Norwegią, wreszcie z Belgią, Francją, Holandią, Szwajcarią i ZSRR po jednym meczu.

Rekord występów w drużynie międzypaństwowej ustalił Szymura, broniąc naszych barw 22 razy. Ponieważ w wadze półciężkiej i wciężkiej wciąż jeszcze nie możemy „dorobić" się wartościowego zawodnika, którego bez obawy o wynik można wstawić do reprezentacji, a Szymura nie ma zamiaru porzucać boksu, **na pewno rekord ten będzie jeszcze lepiej wyśrubowany.**

Drugie miejsce zajmuje na tej liście **Czortek** — 21 meczów, a następne: **Piłat** — 20, **Kolczyński** — 18, **Chmielewski i Pisarski** — po 16, **Rotholc** — 15, **Majchrzycki, Sobkowiak, Koziołek** po 13, **Forlański, Sipiński, Woźniakiewicz i Klimecki** — po 11.

Szymura może poszczycić się **jeszcze jednym rekordem,** a mianowicie **zdobyciem największej ilości punktów dla Polski.** W sumie „uciułał" ich **aż 35,** przez co zdysansował już **Czortka** — 33 pkt. **Kolczyńskiego** — 32, **Rotholca** — 29, **Chmielewskiego** — 25, **Piłata** — 21 i **Pisarskiego** — 19.

Mecz z Czechami przypada na moment, w którym nie mamy możności wystawienia najsilniejszej ósemki jak ją sobie niektórzy wyobrażają. Trzeba będzie znów wystąpić **bez Rademachera,** którego najlepiej było by od razu puścić w zapomnienie i niedawno **operowanego Cebulaka.** Powstają więc luki w wagach lekkiej i średniej.

Zamiast powołać rezerwowych, zdecydowano się na pewne przesunięcia zawodników, walczących dotychczas w ustalonych kategoriach. A więc Antkiewicza daje się do wagi lekkiej, Kolczyńskiego do półciężkiej a Szymurę do ciężkiej. W średniej zdecydowano się na Noware. Koncepcja ta jest do przyjęcia, chociaż **projekt wystawienia Nowary w wadze średniej budzi pewne zastrzeżenia,** ponieważ pięściarz śląski był chory na żółtaczkę, a wiadomo jak taka choroba wyczerpuje. Stąd słuszna obawa, **czy Nowara w pełni sił stanie w ringu.**

Drużyna ma wystąpić w składzie: **Brzóska, Grzywocz, Bazarnik, Antkiewicz, Chychła, Nowara, Kolczyński, Szymura.**

Przesunięcia te mają tą dobrą stronę, że dają możność wykorzystania zdolnych i wartościowych zawodników, którzy ukryci w cieniu innych, nie mieli dostępu do reprezentacji. Bazarnik na przykład, przytłoczony wielkością Antkiewicza. miał drogę do reprezentacji zamkniętą. Wystawienie Brzóski spowodwane zostało trudnościami utrzymania limitu w tej kategori przez Kasperczaka.

Świetnie grają i pracują
Sportowcy ZSRR przy odgruzowywaniu Warszawy

Drużyny radzieckie siatkówki i koszykówki, męskie i żeńskie zakończyły już swe tournee po Polsce i jako pierwsza część ekipy, wyjechały już do swego kraju. Wyjazd nastąpił w poniedziałek w godzinach wieczorowych, przy czym przed wyjazdem w ciągu dnia **sportowcy radzieccy, dotrzymując słowa, brali udział w odgruzowywaniu Warszawy.**

Sportowcy radzieccy pracowali dwie godziny, załadowując dwa wagony gruzu i ustawiając stos cegieł zdatnych do budowy. **Sprawność z jaką pracowali sportowcy radzieccy i ich zapał w pracy wzbudził uznanie i podziw wśród przechodniów.** Pracowali oni przy zbiegu ulic Chmielnej i Zielnej. Czynny udział sportowców radzieckich w dziele odbudowy stolicy **zaskarbił im naszą sympatię i wdzięczność.**

W czwartek przybędzie do Warszawy druga część ekipy radzieckich sportowców — **lekkoatleci i lekkoatletki, którzy również wezmą udział w akcji odgruzowywania stolicy.** Dzisiaj, w środę lekkoatleci radzieccy startują po raz ostatni w swym tournee po Polsce. Miejscem ich startu będzie Zabrze.

Nie będzie ligi ping-ponga
Siedzibę związkową przeniesiono do Warszawy

W ubiegłą niedzielę w Radomiu odbyło się Doroczne Walne Zgromadzenie Polskiego Związku Tenisa Stołowego. Na 14 okręgów obecnych było 8, a mianowicie: ŚLĄSKO - DĄBROWSKI, KRAKOWSKI, WARSZAWSKI, ŁÓDZKI, LUBELSKI, POMORSKI, KIELECKI i RADOMSKI.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa mgr. Murka powołano na przewodniczącego mgr. Buckiego — Kraków.

Na wstępie ppułk. Czernik przedstawił zebranym, że związku z centralizowaniem wszystkich władz sportowych, P. Z. T. S. również musi mieć siedzibę w WARSZAWIE.

Po odczytaniu protokółu i sprawozdań, zebrani, na wniosek komisji rewizyjnej, udzielili absolutorium ustępującemu Zarządowi.

Następnie przystąpiono do wyboru nowych władz P. Z. T. S. W skład Zarządu P. Z. T. S. weszli: Prezes: mgr. Górski (W-wa), I Wiceprezes: adm. Matuszewski (W-wa), II Wiceprezes sport.: Staniszewski (Radom), III Wiceprezes: — vacat, Sekretarz: — vacat, Przewodn. W. G. i D. Matuszewski (W-wa), Kapitan Zw. Orszulak (Łódź), Czł. Zarządu: mgr. Bucki (Kraków) Dudek (Śląsk), Wysocki (Pomorze), Komisja Rewizyjna: Chudoba (Kraków), Kowalski i Twardo (W-wa). Mijesca nieobsadzone uzupełni Okręg Warszawski.

Okręg łódzki złożył wniosek o umorzenie kary dożywotniego zawieszenia czł. Zarządu Ł. O. Z. T. S. ob. Bartczaka. Wniosek przeszedł jednogłośnie i tym samem ob. Bartczak jest wolny od nałożonej mu kary. Ze względu ciężkich warunków materialnych liga ping - pongowa w bieżącym sezonie nie będzie stworzona, wzamian za to P. Z. T. S. zorganizuje turniej międzyokręgowy o puchar P. Z. T. S. na wzór pucharu im. Kałuży.

Z kolei przystąpiono do omawiania Mistrzostw Polski drużynowych i indywidualnych. Po dłuższej dyskusji postanowiono, że mistrzostwa indywidualne męskie i żeńskie drużynowe i indywidualne odbędą się w Lublinie, natomiast męskie drużynowe w Krakowie, z tym że przedboje odbędą się w czterech miastach Polski. Okręgi podzielone będą na cztery grupy jak: Łódź, Kraków, Warszawa i Śląsk - Górny. Do tych okręgów będą dolosowane pozostałe okręgi, zwycięscy grup, plus mistrz Polski, a więc pięć drużyn rozegra finał każdy z każdym!

Okręg Radomski podiął się zorganizować mistrzostrzostwa Polski juniorów. Mistrzostwa indywidualne mają się odbyć do 15. 1. 49 r. ponieważ w połowie lutego 49 r. odbędą się mistrzostwa Świata, w których weźmie udział również Polska. Ppułk. Czernik zapewnił zebranych że będzie pomagał P. Z. T. S. w miarę możliwości, by sport ten rozwijał się jak najlepiej, obiecał również, że w niedługim czasie nadejdą do Polski piłeczki które zostaną rozdzielone na okręgi.

Przedstawiciele łódzcy korzystając z okazji zebrania zakontraktowali dwa mecze z Warszawą i Lublinem które odbędą się jeszcze przed Nowym Rokiem.

Wyplenić łobuzerię!
Cała drużyna Pogoni z Grodziska zawieszona

Donosiliśmy wczoraj o skandalicznych zajściach, jakie rozegrały się w Grodzisku na boisku Pogoni podczas zawodów Pogoń — Znicz. Sędzia zmuszony był odgwizdać walkower, gdyż drużyna Pogoni odmówiła dalszej gry i zeszła demonstracyjnie z boiska, nie chcąc pogodzić się z tym, że sędzia wykluczył jej jednego z zawodników.

Po odgwizdaniu walkoweru, jeden z graczy Pogoni uderzył dwukrotnie sędziego, a następnie **cała drużyna rzuciła się na arbitra,** a wraz z nią i szowinistyczna publiczność wtargnęła na boisko.

Władze okręgu warszawskiego niezwłocznie zareagowały na te łobuzerskie wyczyny. Nie czekając na wyniki dochodzeń po zapoznaniu się ze sprawozdaniem, z miejsca postanowiono zawiesić zarząd klubu Pogoni, jak również i wszystkich jej zawodników, którzy brali udział w tych zawodach.

Poza tym **boisko Pogoni zamknięto na czas nieograniczony.** Ostateczna decyzja i wymiary kar zapadną po przeprowadzeniu szczegółowych dochodzeń.

Ponieważ wypadek ten zdarzył się w Grodzisku nie pierwszy raz i już boisko Pogoni było swego czasu zamknięte, a gracze tej drużyny znani są z prowokacyjnych wystąpień w stosunku do sędziów, nałożone kary będą bardzo surowe, ażeby raz wreszcie **wyplenić łobuzerskie gniazdo.**

Sędzia Chruściński
już nie poprowadzi zawodów

Znany sędzia ligowy Zygmunt Chruściński złożył w ub. tygodniu legitymację sędziowską, prosząc jednocześnie o skreślenie go z listy polskiego kolegium sędziów. Red. Chruściński nie podał bliższych motywów swego kroku.

MIĘDZY ŻYCIEM A ŚMIERCIĄ

Przygody dwóch bohaterskich lotników polskich (47



Śmiejąc się z ich zakłopotania porucznik Evans zaprosił ich na kolację do modnego lokalu, w którym umówił się już z jednym ze swych przyjaciół. Wobec tego, że miał jeszcze coś do załatwienia na mieście, postanowiono, że młoda para pierwsza zajmie stolik.



Nie zwlekając dłużej, Mary szybko się przebrała w wieczorową suknię, po czym opuścili mieszkanie. W lokalu było już pełno. Krzycki zajął stolik i polecił kelnerowi, aby w razie gdy ktoś się będzie o niego pytał przyprowadzić do nich natychmiast.



Czas im upływał bardzo szybko, toteż w pewnym momencie Krzycki spojrzawszy na zegarek mocno się zaniepokoił. Przeprosiwszy Mary, wyszedł do holu, gdzie stwierdził, że Evansa jeszcze nie było. Skierował się ku wyjściu i na ulicy spostrzegł nagle znajome auto.



Chcąc jednak przekonać się o tym z pewnością, podszedł bliżej. Gdy zajrzał do wnętrza, cofnął się z przerażenia, bowiem na przednim siedzeniu przed kierownicą leżała ciemna postać we krwi. Krzycki rozpoznał w niej porucznika Evans, który leżał już bez życia.

Dobre i to!...

Kupcy lubią narzekać. Dlaczego? Pozostanie to ich tajemnicą. Oto podsłuchany dialog dwóch właścicieli sklepów.

— Jak interesy, panie Ziółko?

— Lepiej nie pytać... Dzień się zarabia, dzień się dokłada...

— Nie rozumiem? — dziwi się drugi kupiec. — To dlaczego pan nie targuje co drugi dzień?

»«

Od trzech godzin pan Kolanko siedzi nad rzeką i łowi ryby. Od trzech godzin stoi opodal jakiś facet i przygląda się bezmyślnie temu, co robi pan Kolanko. Zdenerwowało to wreszcie pana Kolanko, więc powiada:

— Panie szanowny, od trzech godzin stoi pan i patrzy jak łowię ryby. Nie może pan sam łowić?...

— Nie... Nie mam cierpliwości.

»«

Pan Bąbelek żali się przed przyjacielem:

— Niech pan sobie wyobrazi, że ten Szaberski nazwał mnie wczoraj osłem... Na szczęście nikogo w pobliżu nie było...

— Pan jest przecież silniejszy od Szaberskiego! — odzywa się znajomy. — Trzeba mu było natychmiast dać po gębie ,tym bardziej, że przecież nikogo w pobliżu nie było...

— Pan ma rację... Nie zorientowałem się... A to osioł ze mnie...

»«

Do koszar przybyli nowi rekruci. Kapral przeprowadza pierwszą pogadankę.

— Powiedzcie mi, co żołnierz powinien zrobić najpierw z samego rana? — zwraca się do pierwszego z brzega.

— Umyć się...

— Źle... Powiedz ty — kapral zwraca się do następnego.

— Oczyścić karabin!

— Źle... Mów ty!...

— Zjeść śniadanie...

— Żaden z was nie wie. Zapamiętajcie sobie: powinien jeszcze wieczorem przed spaniem wypucować buty i mundur!...

OGŁOSZENIA DROBNE

LEKARZE

Dr MIRSKI — akuszeria, choroby kobiece— Piotrkowska 14. telefon 257-23 10637k

Dr ŁOZA specjalista: włosów, skórne weneryczne 1—2, 5—7. Sienkiewicza 34 9578k

DR. VOGEL, specjalista chorób kobiecych, akuszeria. Narutowicza 4., tel. 260-92 10969k

DOKTOR ZAURMAN specjalista: skórne, weneryczne 8—10, 5—7 Nawrot 8 10774k

Dr WOŁKOWYSKI specjalista, skórne i weneryczne. Wschodnia 65 od 4—6 telefon 180-62 10751k

Dr SIENKO specjalista skórno - weneryczne 13—14. 16—18 Kilińskiego 132. 10906k

DR RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych akuszerii. Przyjmuje 2 — 6, Piotrkowska 33 10647k

Dr BILIŃSKI powrócił choroby serca, Legionów 3. 11-14 11488g

Dr KOWALSKI MIECZYSŁAW, specjalista skórno - weneryczne 1 Maja 3, 8—9, 4—7. 10646k

Dr TEMPSKI specjalista: weneryczne skórne, włosów, moczopłciowe. Piotrkowska 114. 10640k

Dr LENCZEWSKI, choroby kobiece, akuszeria, przyjmuje 3 — 7 Sienkiewicza 51, tel. 181-47 10645k

DR MAJEWSKI, choroby kobiece, wewnętrzne. Legionów 1/3 — 1 Tel. 216-82 10644k

Dr MARKIEWICZ GUSTAW, weneryczne skórne. Piotrkowska 109-6, tel. 138-52 10643k

Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne-skórne. 8 — 10. 4 — 6 Piotrkowska 106. 10642k

DOKTOR REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) Południowa 26.. 2—7 10641k

Dr TADEUSZ CHĘCINSKI choroby skórno-weneryczne Piotrkowska 157. 4—8 10125

DENTYŚCI

DENTYSTA WODNICKI Stanisław, specjalność: korony, mostki porcelanowe. Andrzeja 11, tel. 154-12 10639k

LECZ. ZĘBOW oraz nowoczesna pracownia zębów sztucznych — Piotrkowska 8. 10633k

AKUSZERKI

AKUSZERKA Łagowska Irena przyjmuje Zachodnia 52 telefon 151-76 10690g

Kupno - Sprzedaż

KAPELUSZE damskie męskie duży wybór poleca sklep Piotrkowska 223. 11544k

SOLIDNE meble, komplety i pojedyńcze tapczany, firanki, dywany, pokrycia meblowe W. Łuczak Zamenhofa 2 10727k

SREBRO w każdej postaci kupuje M. Welner i S-ka, Łódź, Piotrkowska 112, tel. 120-66 10704k

KOŻUSZKI dziecinne zakopiańskie, damskie i błamy oraz wszelkie reperacje kożuchów. Pracownia kożuchów Nowotki (Pomorska) 33. 10665k

SREBRO (złom, monety) stale kupujemy. Sklep zegarmistrzowski. Więckowskiego (dawn. Śródmiejska) 6. 10972

MEBLE najtaniej zapamiętaj „Meble Wielkopolskie" Pomorska 24, specjalność sypialnie. 11512g

POWIELACZ amerykański bębnowy maszynę do pisania Adler, tanio sprzedam. Piotrkowska 109 m 8. 11505k

KAPELUSZE damskie męskie duży wybór poleca sklep Piotrkowska 190. 11386k

FUTRO karakułowe sprzedam w dobrym stanie na wysoką osobę. Strzelców Kaniowskich 18 m. 2. 11577k

SAMOCHÓD ciężarowy Polski Fiat po remoncie do sprzedania. Tyc, Rzgowska 2. tel 132-28 115⁷8k

SPRZEDAM maszynę do szycia szafkową „Singer". Bystrzycka nr. 46. 11583g

SAMOCHÓD osobowy Opel limuzyna stan idealny nowe gumy sprzedam. Oglądać Miejskie Garaże 6-go Sierpnia 26. Portier. 11584g

SPRZEDAMY interlock firmy Black ɔ ɪr ne Markers. Piotrkowska 18, „Błysk". 115⁴0g

»ULTRA«
Wytwórnia strzykawek
»RECORD«
Nowe — **naprawa — zamiana**
Łódź, Żwirki 17 11581g

FARTUCH owłowiany i rękawice do gabinetu rentegenowskiego zakupi Ośrodek Zdrowia w Ozorkowie, ul. Żymierskiego 4. 11586g

KARAKUŁOWE palto spadło z balkonu. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem ul. Pogonowskiego 64-11. 11575k

RÓŻNE

CELOFANOWE torebki z wszelkimi nadrukami wykonuje starannie i szybko Wytwórnia Bibułek „Podkowa". Łódź, ul. Narutowicza 57, poprzeczna oficyna, parter. 1121⁷k

BRYCZESY zanim kupisz gdzie indziej obejrzyj u Wojciechowskiego. Piotrkowska 59 poprzeczna oficyna 10724k

NAPRAWIA bez śladu uszkodzoną garderobę. Tkalnia sztuczna Frankowskiej, Śródmiejska 23 11551g

TANIO. Szybko. 140 złotych 3 fotografie legitymacyjne, nieretuszowane. Nawrot 1. 11070k

NAUKA

KURSY szycia, kroju, modelowania Instytutu Przemysłowo -Rzemieślniczego, kierownictwo Anny Karbowiak, Sienkiewicza, 89. 10789g

ZAPISY na Żeńskie Kursy Kroju, Szycia Modelowania Instytutu Przemysłowo - Rzemieślniczego przyjmuje sekretariat, Łódź. Południowa 20 m. 60 godz. 10—12 i 16—18

SZKOŁA TAŃCA Wł. Cyrulskiego Łódź, Kilińskiego 85. W listopadzie rozpoczną się dwa komplety tańców: Sombor — Boogie-Woogie. Komplet dla zaawansowanych rozpoczyna się w piątek 5.XI. Zapisy codziennie od godz. 14—21. 11580k

DO MAŁEJ matury w zakresie klas VI — IX, przygotowuję w tempie przyspieszonym opóźnionych w nauce. Wiadomość: Nawrot 13 m. 8 godz 14—20 11533g

ZAPISY na półroczne Kursy Kroju, Szycia, Modelowania, 3 mieseczne Kroju Modelowania. Piotrkowska 69. Kancelaria czynna 9 — 19. 11502k

KURSY kroju, szycia, modelowania Instytutu Przemysłowo-Rzemieślniczego. Zapisy od 8 — 12, 16 — 18 Armii Ludowej 17-3. 11225k

KURSY kroju męskiego i damskiego dla krawców i krawczyń Instytu Przemysłowo-Rzemieślniczego, Zapisy, Łódź, Stalina 7. 11400g

KROJU, szycia, modelowania ubrań damskich, dziecięcych, bieliźniarstwa, gorseciarstwa wyuczają kursy Instytutu Przemysłowo-Rzemieślniczego, Próchnika 25. 11016g

ROCZNE, półroczne kursy kroju, szycia, modelowania, 3 mieseczne kroju, modelowania Instytutu Przemysłowo - Rzemieślniczego. Zapisy, Łódź, Stalina 7. 11399g

MASZYNOPISANIA, stenografii biurowej nowe grupy rozpoczniemy. Kursy Stowarzyszenia Stenografów Maszynistek Rzeczypospolitej Polskiej, Zapisy: Kilińskiego 50. 11560g

LOKALE

POSZUKUJĘ pokoju sublokatorskiego umeblowanego lub nie. — Zgłoszenia Prasa Piotrkowska 55 „Wypłacalny". 11574g

ODSTĄPIĘ sklep róg 6-go Sierpnia i Gdańskiej 69. Wiadomość u dozorcy 1⁻⁻⁵g

POSZUKUJĘ pokoju z meblami lub bez. Wypłacalny. Oferty dpo „Medyk" „Prasa" Piotrkowska 55. 11567g

ZAMIENIĘ mieszkanie jednoizbowe na dwa pokoje z kuchnią Inform. Nawijalnia nici Wojska Polskiego 11, 8—17 11569g

LOKAL handlowy odstąpię za zwrotem kosztów remontu na Piotrkowskiej. Wiadomość tel 268-68 11568g

ZAGUBIONO

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Kutno na nazwisko Gawrysiak Piotr. wieś Karasica gm. Lubianków poczta Głowno 11566g

ZAGUBIONO legit. tramwajową na październik. Kłosiński Tadeusz, Słowiańska 20. 11579g

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU - Wieluń Dudek Bronisław Krzyworzeka gm. Mokrsko pow. Wieluń. 11571g

ZAGUBIONO kartę RKU — Wieluń Gieda Piotr Piskornik gm Radoszewice, pow. Wieluń. 11572g

ZAGUBIONO kartę RKU - Wieluń Chylicki Jan Mała-Wieś gm. Konopnica pow. Wieluń 11573g

SKRADZIONO palcówkę na nazwisko— Szmulik Jadwiga Tarnopolska 4. 11537g

ZGUBIONO leg. PKP i dekret emerytalny na nazwisko Jakubczak Emilia. Kilińskiego 136. 11538g

ZGUBIONO złotą broszkę Zielony Rynek Piotrkowska. Znalazcy nagroda, Kościuszki 98 m. 6. 11559g

ZNALAZCĘ Zeszytu zgubionego 22 zmartwione studentki proszą o odesłanie Administracja „Expressu" 11558g

Zaofiarowanie pracy

WYKWALIFIKOWANA krawcowa poszukuje pracy. Jaracza 37 m. 16. 11568g

Poszukiwanie pracy

POTRZEBNA pomoc domowa, dobre warunki. Kilińskiego 46. m. 28 11561g

GOSPOSIA do 2-ch osób, referencje konieczne. Radwańska 25 m. 4. 11562g

POTRZEBNY uczeń do warsztatu ślusarskiego. Samochodowo-motocyklowego. Al. Kościuszki 28. 11564g

WYCHOWAWCZYNI do dwojga dzieci 3—6 lat potrzebna. Próchnika 25-18 11576k

POMOC domowa potrzebna do miłej rodziny lekarskiej Plac Dąbrowskiego 3-8 — 3—5 11579k

DO KUDOWY potrzebna starsza pomoc domowa. Warunki dobre Zgłoszenia Lipowa 20 m. 16 godz. 14—16. 11535g

Dokąd dziś pójdziemy

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO w Łodzi, ul. Jaracza 27

Dziś o godzinie 19.15 komedia wybitnego pisarza czeskiego Jana Drdy pt. **„Igraszki z diabłem"**.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY
Dziś o godz. 19.15 „NADZIEJA".

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dziś teatr nieczynny. W najbiższych dniach premiera sztuki Terence Rattigana „Kadet Winslow"

Teatr „SYRENA" Traugutta 1
Dziś o godz. 19,30 „PANI PREZESOWA"
Kasa czynna cały dzień od godz. 10 rano. Tel. 272-70.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" Piotrkowska 243.

Dziś i codziennie o godzinie 19 min. 15 **„Piękna Helena"** opera komiczna w 3-ch aktach (5 odsłonach) muzyka J. Offenbacha. Udział bierze 60 osób. Chór, balet, statyści, orkiestra.

TEATR „OSA" (Sala zimowa) Zachodnia 43, tel. 140-09

Codziennie o 19,30, w niedziele i święta o 16 i 19.30 komedia muzyczna R. Stolca pt. „PEPINA".

CYRK Nr 2, PL. NIEPODLEGŁOŚCI

Nowy atrakcyjny program w dni powszednie godz. 19.30 **sobota** godz 15,30 19,30. **niedziela** godz 12.00, 15,30 i 19,30.

KINA

ADRIA — „Podrzutek" program na dwa dni 27 — 28.
BAŁTYK — „Narzeczona z Turkmenii"
BAJKA — „Wyspa skarbów"
GDYNIA — Program aktualności Kraj. i Zagr. Nr. 35".
HEL — „Podrzutek". Program na dwa dni 27 — 28.
MUZA — „Tajemnica wywiadu"
POLONIA — „As wywiadu" Program na dwa dni 27 — 28.
PRZEDWIOŚNIE — „Klatka słowicza"
ROBOTNIK — „Przeczucie"
REKORD — „Ulica złoczyńców"
ROMA — „Kurhan Małachowski"
STYLOWY — „Ostatni Mohikanin"
ŚWIT — „Ludzie bez skrzydeł"
TĘCZA — „1-go Maja 1948 roku w Moskwie" Białoruś w tangu i pieśni"
TATRY — „Kwiat miłości"
WISŁA — „Narzeczona z Turkmenii"
WŁÓKNIARZ — „Przygody na wakacjach".
WOLNOŚĆ — „As wywiadu"
ZACHĘTA — „Decyzja prof. Milasa"

Program radiowy na czwartek

Ciekawsze audycje

12,00 Wiadomości południowe, 12,20 Popularny koncert muzyki czeskiej 12,45 Audycja dla wsi. 15.30 Gawęda o Czechosłowacji 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Święto narodowe Czechosłowacji. 16.50 Recital fortepianowy. 17.30 Pieśni kompozytorów radzieckich 17.45 Poradnik językowy. 18.00 Dla każdego coś miłego. 18,45 Wszechnica radiowa. 20.00 Poemat symfoniczny. 20.45 Dziennik wieczorny. 21,15 Krawedź, słuch. 23,00 Ostatnie wiadomości.

Redaktor Naczelny: E. KRONIEWICZ Adres Redakcji i Administracji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a. Tel. 137-47. Działu Ogłoszeń: Piotrkowska 55. tel. 111-50. Wydawca „EXPRESS ILUSTROWANY"
Prenum. miesieczna zł. 120. — Zamawiać i wpłacać: Kolportaż: Łódź, Żwirki 17. P.K.O. Nr. VII — 1331 D-025613